

# Polska mgła w Londynie

**Leszek Żuliński**

Z pewnym opóźnieniem trafił ten tomik do moich rąk, ale warto o nim cokolwiek napisać i przede wszystkim nagłośnić mało znaną w Polsce autorkę, która od lat mieszka w Londynie. Tutaj zresztą, w Polsce, wydała kilka swoich tomików. W Londynie jest aktywna - współredaguje tam pismo „Pamiętnik Literacki”; należy do miejscowego Pen Clubu. Debiutowała tomikiem pt. *Dziewanna* (1985), ma także sporo innych publikacji, także tomiki wydane w języku angielskim. Jednym słowem, Mickiewicz żyje literaturą. M.in. jest laureatką medalu Gloria Artis.

Zawsze mnie intrygowało, jak po wielu latach emigracji można pisać wiersze do głębi nasiąknięte polską dykcją. U Pani Anny Marii Mickiewicz jest to całkowicie naturalne.

U niej między kanałem La Manche a Wisłą odległość wciąż jest malutka. Oto wiersz pt. *Wieczorami śnię*:

*Widzę tańczące dziewczęta*

*Rozległe bagniska*

*Wśród łąk*

*Ktoś śpiewa na Białorusi...*

*Zamarznięty obraz dzieciństwa*

*Zatrzymany*

*Jak w szklanej kuli*

*Jeżeli wrócę w rodzinne strony*

*Boję się, że sen ucieknie.*

Sentymenty przeszłości są jednym z budulców tych wierszy. Ale nie tylko one. Autorka często nawiązuje do swoich egzystencjalnych spleenów, jak w tym wierszu pt. *Buty*:

*Spotykam ludzi*

*Obserwuje ich buty*

*Zdarzają się ciche*

*I te schodzone*

*Nie świadczą o zamożności*

*Niby wygodne*

*A ograniczają*

*Wybieramy te, które przeszły wiele mil*

*Wybieramy naszą własną cichą drogę*

*Odchodzenia*

*Przechodzenia przez życie*

*Wędrowki w kierunku zachodu słońca*

*Ale nigdy poranka...*

Anna Maria Mickiewicz została wyróżniona zaszczytnym tytułem Autorki Roku 2013, nadanym przez amerykański portal literacki „miasto literatów 2000+”, z siedzibą w Orlando. A oto fragment uzasadnienia nadania tytułu:  
„Nadajemy Autorce tę Nagrodę przede wszystkim w uznaniu dla wierszy – ich bogatych wartości literackich. Urzekły nas indywidualne doświadczenia, emocje poetyckie opisane z uczciwością, ale bez nadzusa ocen, wkomponowane w rzeczywistość, w czasoprzestrzeni – tak dyskretnie, że nikt nie będzie zmieniał poezji w politykę. [...] Świat w czasie i przestrzeni jest jak wielki dywan z wzorami platońskich idei i niemi łączykami ludzi i wydarzenia. I na pytanie: Dlaczego Anna Maria Mickiewicz? – odpowiemy metaforycznie: w uznaniu dla dywanu”.

Анна Мария Мицкевич бе отличена с почетното звание „Авторка на 2013 година“, дадено от американския литературен портал „Градът на писателите 2000+“ със седалище в Орландо. Ето фрагменти от мотивировката за присъденото почетно звание:  
„Даваме на авторката тази награда преди всичко в знак на признание на богатите литературни стойности на нейните стихотворения. Очароваха ни индивидуалните опити, поетичните чувства, изобразени с добросъвестност и без натрапване на преценки, свързани с действителността, с време-пространството така дискретно, че никой не би могъл да промени поезията в политика. [...] Светът във времето и пространството прилича на голям килим с шарки от платонически идеи и нишки, свързващи хора и събития. И на въпроса: „Защо именно Анна Мария Мицкевич?“ – ще отговорим метафорично: „Заради нейния гъстър поетичен килим“.

Anna Maria Mickiewicz poetka, eseistka urodzona w Polsce, od lat mieszka poza granicami kraju, początkowo w Kalifornii, obecnie w Londynie. Najciekawsze z artykułów złożyły się na tom „Okruchy z okrągłego stołu. Polskie impresje z lat 1989-1995” (Lublin: Norbertinum, 2000). W 1985 roku opublikowała debiutancki tom wierszy *Dziwanna* (Galeria Słowa). Ponownie, w wydaniu rozszerzonym, został zaprezentowany pod zmienionym tytułem *Proscenium* (Norbertinum 2010). W 2014 roku opublikowała angielszczyzny tomik *London Manuscript*.  
[www.falcliterackie.com](http://www.falcliterackie.com)

Анна Мария Мицкевич е поетеса и есеистка, родена в Полша (гр. Люблин). От доста време живее в чужбина – отначало в Калифорния, понастоящем – в Лондон. Най-интересните от тях са събрани и издадени в книгата „Трохи от кръглата маса. Полски импресии от 1989 до 1995 г.“ (изд. „Норбертинум“, Люблин, 2000 г.). През 1985 г. публикува дебютния си поетически сборник – „Лонен“ („Дзiewanna“) във варшавското независимо издателство „Галерия на Словото“ („Galeria Słowa“). Второ, допълнено издание на тази книга, под заглавие „Авансцена“ („Proscenium“), се появява през 2010 г. През 2013 г. англоезичната творба „А Grey Coat“ спечелва международния поетически конкурс, организиран от британското издателство „Poetry Space“, а през 2014 г. същото издателство публикува на английски език книгата ѝ „Лондонски ръкопис“ („London Manuscript“).

Anna Maria Mickiewicz ANNA MARIA MICKIEWICZ  
Lato w Seaford ЛЯТО В СИФОРД  
Tłumaczenie: Łyczezar Seliaszki  
Превод: Лъчезар Селияшки

Znalazłem tu nawet „ważny wiersz” pt. *Trzynastego Grudnia*:

*Wyniosłe zacisnąć wargi*

*Na jak długo?*

*Parują stawy w lesie*

*W stronę dalekiego domu*

*Dym zaciera pole widzenia*

*Porządek świata*

*Wzywa pomocy*

*Rozpadły się słowa „Wywrotowca”*

*Wywietrzały*

*jak stara szafa*

*Niczego nie przypominają żółte kartki*

*Pod palcami*

*Lód znaczeń*

*Runie cesarstwo*

*Ot tak*

*nie będzie nawet kartek.*

A więc Poetka zatrzęsnęła się nie tylko w czystym liryzmie.

Zawsze wydawało mi się, że pisanie wierszy na obczyźnie siłą rzeczy bywa najczęściej z lekka anachroniczne. Po raz kolejny widzę, jak pamięć i język nie murszeją, nie umierają. Bo język jest wciąż ten sam: to kod naszego istnienia! Jego trwałość jest niezniszczalna.

No i na koniec zacytuję wam wiersz zgoła uniwersalny, który zresztą posłużył na tytuł tego tomiku. Jego tytuł: *Lato w Seaford*:

*Słońce zrzuca złote krople*

*Morze pozera je natychmiast*

*Niebo lśni*

*Dzień jest nierealny,*

*Wyrwany z innej opowieści.*

*Dojeżdżamy.*

*Kończą się tory.*

*Przekonujemy się o złudności nieskończonej przestrzeni...*

*Przechodzimy przez angielskie miasteczko.*

*Mała stacja,*

*Tynk odpada nierównomiernie z drewnianych podpór*

*przed nami ocean mieni się groźnie.*

*W oddali żółty klif*

*Wbija się ostro w morze*

*Nie ma frytek, lodów waty na patykach,*

*Ciała meduz błyszczą na kamieniach.*

*Dzień mija ospale,*

*Szara sylwetka statku.*

*Na plaży ludzie rozkładają:*

*Płócienne leżaki, Pomarszczoną skórę.*

Jak widzicie: czy w Londynie, czy na Ziemi Ognistej nie tracimy kodu języka, z którego się wywodzimy. Anna Maria Mickiewicz zasługuje na mocniejsze usadowienie się w naszych lekturach.

Jednego tylko tu nie zrozumiałem... Otóż wiersze w tym tomiku mają także swoją wersję bułgarskojęzyczną (w tłumaczeniu Łyczczara Seliaszki). Nigdzie nie znalazłem notki o tym dlaczego ta wersja. Ale i dobrze: może enklawa bułgarska zapozna się z odrobiną polskiej poezji?

**Anna Maria Mickiewicz, *Lato w Seaford*, Wydawca: Alicja Kuberska, Inowrocław 2017, s. 60.**